

LIBRI GEDANENSES XXXIII

ANNA FRĄCKOWSKA

SREBRNY KUFEL
NA ŚLUB JOHANNA PETERA TITZA

Większość z tych, którzy studiują artefakty przeszłości, zazwyczaj poznaje je bądź pośrednio – jak historycy, którzy z dokumentów wydobywają pamięć o nieistniejących dawno przedmiotach, bądź w oderwaniu od ich pierwotnego kontekstu, miejsca, właściciela – jak historycy sztuki, którzy na ogół obcuja z przedmiotami nie znając ich szczegółowych losów. Sytuacja ta dotyczy także Gdańska, którego olbrzymie tradycje wytwórczości rzemieślniczej i artystycznej oraz bogata kultura materialna pozostawiły liczne ślady archiwalne oraz zachowane do dziś dzieła.

Rzadko jednak zdarza się, by sam przedmiot informował o swoim pochodzeniu i prowadził do właściciela. Sporadycznie pojawiają się, np. na srebrach gdańskich, anonimowe inicjały, niewiele mówiące daty, pojedyncze nazwiska lub herby (nie zawsze możliwe do zidentyfikowania). Do wyjątków należą pełne inskrypcje, zwykle krótkie, obejmujące najczęściej nazwisko właściciela czy ofiarodawcy i stosowną datę, rzadziej okazje powstania. Co więcej, gros takich informacji widnieje na argenteriach sakralnych, nieporównywalnie mniej na przedmiotach świeckich.

Na tym tle zabytkiem niezwykle interesującym, wręcz unikatowym, jawi się srebrny kufel gdański, wysokości 24 cm, wagi 1156 g, wykonany w pracowni złotnika Nathaniela Pressdinga I¹, opatrzony we wnętrzu pokrywy następującą inskrypcją:

TAEDIS AVSPICAT ISSIMIS
IOANNIS PETRI TITI
ET
AVRELLIAE STRAKVITIAE

*Indicet ut promptas studiis sua debita menteq[ue]
Hoc Gedani Pignus Gens Studiosa dedit
A.D. XIX APRIL[IS] [1678]*

¹ Oferowany na aukcji Sotheby's w Londynie w 2014 roku. Por. *Arts of Europe*, Sotheby's, London, 15 May 2014, poz. 361 (błędnie przypisany warsztatowi Nathaniela Pressdinga II i datowany na ok. 1690).

POD ZAPEWNIĄCYMI NAJWIĘKSZĄ POMYŚLNOŚĆ POCHODNIAMI
WESELNymi

JOHANNESA PETRUSA TITIUSA

I

AURELII STRACKWITZ

*Niech wskazuje, byś wypełniał swe powinności z gorliwością i namiętnością
A tę rękojmię wzajemnej miłości ofiarowuje brać studencka w Gdańsku
19 kwietnia Roku Pańskiego [1678]*

Litery wyróżnione w inskrypcji majuskułą (*DIVICIIMIIIIIVLIVII*) tworzą chro-
nostych – którego zsumowanie pozwala odczytać datę roczną: 1678. Naczynie wiąże
się zatem z wydarzeniem, jakie miało miejsce we wtorek, 19 kwietnia 1678 roku. Jego
bohaterami byli Johann Peter Titz (Johannes Petrus Titius) (1619–1689), profesor
wymowy i poezji w Gdańskim Gimnazjum Akademickim², oraz Aurelia von Strac-
kwitz, córka gdańskiego architekta Jana Strakowskiego (1567–1642)³, którzy tego dnia
zawarli związek małżeński. Było to trzecie już małżeństwo Titzta. Pierwszy związek
zwarł on w 1653 roku z Anną Brockmann, zmarłą w 1669 roku, drugi w 1672 roku
z Florentiną Krapp, zmarłą w 1676 roku. Z okazji pierwszego ślubu małżonkowie
uhonorowani zostali całą lawiną gratulacyjnych wierszy okolicznościowych pochodzą-
cych od przyjaciół nie tylko z Gdańska, ale również z Wrocławia, Królewca, Elbląga
i Lejdy⁴.

Jakkolwiek nie jest znana poezja okolicznościowa dla uczczenia ślubu Johanna Petra
Titzta i Aurelii von Strackwitz i nie zachowały się relacje z samego wydarzenia, można
jednak sądzić, że uroczystość zaślubin, a przede wszystkim wesele były hucznie świę-
towane. O ile same ceremonie ślubne miały w Gdańsku dostojny i zgodny z duchem
protestanckim skromny przebieg⁵, to spotkania weselne i inne tego typu uroczystości
towarzysko-rodzinne, takie jak zaręczyny czy chrzest dziecka miały wśród zamożnego
mieszczanstwa bardzo bogatą oprawę; utrwalił to artyści gdańscy, jak np. Anton Möller
i Hermann Hann⁶. Uroczystości takie stawały się w ciągu XVII wieku coraz bardziej

² B. Nadolski, *Jan Piotr Titius – profesor wymowy i poezji w Gdańskim Gimnazjum Akademickim*, „Rocznik Gdański” XXIII (1964), s. 185–205; B. Awianowicz, *Retoryka w Gdańskim Gimnazjum Akademickim w świetle programów szkolnych, wykładów i praktyki oratorskiej drugiej połowy XVI i XVII wieku*, [w:] *W gdańskim ogrodzie muz : Gimnazjum Akademickie w Gdańsku wobec kultury starożytnych Greków i Rzymian : idee, teksty, artefakty*, red. Maria Otto, Jacek Pokrzywnicki, Gdańsk 2015, s. 57–82.

³ P. Paluchowski, *Strakowski Hans*, [w:] *Encyklopedia Gdańska*, red. B. Śliwiński, J. Mykowski, Gdańsk 2012, s. 976–977. Jan Strakowski (niemiecka forma nazwiska Johann von Strackwitz) został muratorem miasta Gdańska w 1595 roku.

⁴ B. Nadolski, dz. cyt., s. 189.

⁵ Znany m. in. z relacji sekretarza poselstwa francuskiego do Rzeczypospolitej Charlesa Ogiera z 1635 roku. Por. Ch. Ogier, *Dziennik podróży do Polski 1635–1636*, opr. Wł. Czapliński, t. 1, Gdańsk 1950, s. 313.

⁶ Anton Möller, *Zabawa w domu patrycjusza gdańskiego*, ok. 1596–1600, olej na płótnie, 83,2 × 99,7 cm, w zbiorach Delbanca w Londynie do 1939 roku (zaginiony); *Alegoryczna scena zabawy gdańskiej*, malowidło na wieku skrzyni wyprawowej z sygnaturą Hermanna Hanna, ok. 1600;

wystawne i kosztowne – mnożono liczbę gości, stołów, zastawy, podawanych potraw i alkoholi, muzyków oraz przedłużano czas biesiadowania. Działo się tak mimo licznych rozporządzeń Rady Miejskiej przeciw zbytkom (*leges sumptuariae*) – ograniczających przepych i rozmach uroczystości pod groźbą wysokich kar pieniężnych⁷.

Uroczystości towarzysko-rodzinne wiązały się także nierozzerwalnie ze składaniem drogich подарunków⁸. Rytuał wręczania prezentów, zapoczątkowany w kręgach magnackich i szlacheckich, ale wspólny dla wszystkich stanów Rzeczypospolitej, wspomina m.in. Jean de Beaujeu, przebywający w Polsce w latach 1679–1692⁹. Zwyczaj ten był szczególnie rozpowszechniony w środowisku mieszczańskim, zwłaszcza protestanckim, i stał się z czasem wręcz jedną z nieodłącznych części ceremonii¹⁰. Jednym z najwcześniejszych jego przejawów było obdarowywanie cennymi monetami lub specjalnymi zaprojektowanymi, okolicznościowymi medalami¹¹. Tym celom służyły zapewne dzieła wybitnych gdańskich medalierów – Sebastiana Dadlera czy Johannów Höhnów (ojca i syna)¹². Mennica Gdańska, obok wykonywania zleceń Rady Miejskiej, wybijała również medale na prywatne zamówienia gdańskich patrycjuszy – dla uczczenia wydarzeń rodzinnych, w tym z okazji ślubów, m.in. Christine Schröder i Daniela Proitego w 1734 roku, Johanna Doeringa i Carolin Grodek w 1788 roku¹³.

Obok monet i medali typowymi darami weselnymi wśród bogatych mieszczan gdańskich były w owym czasie biżuteria oraz srebrne naczynia¹⁴. Spomiędzy różno-

Alegoria „Święto Wenus” ze sceną zabawy mieszczańskiej i panoramą Gdańska, 1596, Berlin, Kupferstichkabinett, nr inw. Kdz 5577. Por. Aurea Porta Rzeczypospolitej. Sztuka Gdańska od połowy XV do końca XVIII wieku [wystawa: Muzeum Narodowe w Gdańsku, maj–sierpień 1997]. Katalog, red. T. Grzybkowska, J. Talbierska, Gdańsk 1997, kat. V.64, s. 185–186; kat. V.63, s. 184–185.

⁷ Rada Miasta wydawała ordynacje przeciw zbytkom w latach 1591, 1604, 1636, 1642, 1647 i 1681; dodatkowe rozporządzenia w 1683 i 1691 roku. Por. M. Babnis, E. Penkalla, *Katalog norm prawnych władz miasta Gdańska (XV–XVIII wiek)*, Gdańsk 2005, nr 15, 16, 23, 25, 30, 44, 155, 167. Były one jednak nagminnie łamane. Por. E. Kizik, *Wesele, kilka chrztów i pogrzebów. Uroczystości rodzinne w mieście hanzeatyckim od XVI do XVIII wieku*, Gdańsk 2001, passim.

⁸ J. St. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce: wiek XVI–XVIII*, Warszawa 1960, t. 2, s. 85–88; M. Bogucka, *Życie codzienne w Gdańsku; wiek XVI–XVIII*, Warszawa 1967, s. 118–124; też, *Przemiany form życia w Gdańsku u progu ery nowożytnej*, „Kwartalnik Historyczny” LXXXIX (1982), s. 547–580, zw. s. 551; J. Tazbir, *Kultura szlachecka w Polsce: rozkwit, upadek, relikty*, Warszawa 1978, s. 793.

⁹ *Cudzoziemcy o Polsce. Relacje i opinie*, opr. J. Gintel, t. 1, Warszawa 1971, s. 345.

¹⁰ Ch. Ogier, dz. cyt., t. I, s. 313.

¹¹ M. Bogucka, *Życie codzienne w Gdańsku...*, s. 120. Źródłem tego obyczaju mogła być chęć nawiązania do tradycji antycznego Rzymu, gdzie przy ważnych okazjach składano cenne podarunki z wizerunkiem panującego (często monety). Por. T. Grzybkowska, *Artysty i patrycjusze Gdańska*, Warszawa 1996, s. 36–52, zwł. s. 48. O zwyczaju obdarowywania monetami wspomina również Charles Ogier. Por. Ch. Ogier, dz. cyt., t. 1, s. 313.

¹² A. Więcek, *Sebastian Dadler. Medalier gdański XVII w.*, Gdańsk 1962, passim; K. Nowaliński, *Medalierstwo Gdańskie XVI–XVIII w.*, „Przegląd Numizmatyczny”, 1997 nr 3 (19), s. 42–52; A. Więcek, *Dzieje sztuki medalierskiej w Polsce*, Kraków 1972, passim.

¹³ J. Dutkowski, *Medale, medalierzy [w:] Encyklopedia Gdańska...*, s. 627–628. Medale wybijano również dla uczczenia długiego pożycia małżeńskiego. Srebrne gody upamiętnili Heinrich Soermans z Anne Rammelmann w 1745 roku, Christoper Warchol z Constantią Kempke w 1753 roku, a złotym medalem swoje złote gody uczcili Aegidius Glagau i Barbare Rosenau w 1734 roku.

¹⁴ Maria Bogucka, *Życie codzienne w Gdańsku...*, s. 120.

rodnych wyrobów srebrnych XVII wieku, właśnie kufle stały się tradycyjnym, najbardziej popularnym podarunkiem wśród wyższych warstw mieszczaństwa. Z tego też powodu były one w szczególności sposobem dekorowane. Wyodrębniła się grupa tematów i motywów zdobniczych szczególnie często powtarzanych na kufkach gdańskich, a nawiązujących do okazji składania podarunków – związanych z zaręczynami i ślubem, wyrażających życzenia szczęścia małżeńskiego i Bożego błogosławieństwa dla nowożeńców.

Szczególnie chętnie ukazywano historię zaślubin Izaaka i Rebeki, ilustrowaną poprzez dwa wydarzenia: *Spotkanie Rebeki z Eliazarem przy studni Nahora* (Rdz. 24,15–18) oraz *Spotkanie Rebeki z Izaakiem* (Rdz 24,63–65). Izaak ukazany jest tu w roli dobrego męża, a Rebeka idealnej żony, obdarzonej takimi cechami, jak pobożność, skromność, uczciwość, pracowitość. Potwierdza to komentarz do ryciny z tą sceną, wykonanej przez Matthäusa Meriana St., która służyła za wzór złotnikom gdańskim, a opatrzona została cytatem z Księgi Przysłów: *Virtuosa uxor est a Domino – Żona roztropna jest od Pana* (Prz 19,14)¹⁵. Te same fragmenty Biblii przywoływane były również w czasie ewangelickiej ceremonii zaślubin¹⁶, a postaci Rebeki i Eliazara wymieniano jako kluczowe w komentarzu do tego sakramentu – tak jak Eliazar podjął się misji znalezienia odpowiedniej żony dla Izaaka, tak pastor udzielający ślubu zobowiązany jest postępować podobnie dla dobra i szczęścia przyszłych małżonków¹⁷.

Inną powtarzającą się stosunkowo często ilustracją jest *Spotkanie królowej Saby z Salomonem* (1 Krl 10,2), jeden z chętniej podejmowanych tematów ślubnych. Saba jest tu figurą dobrej żony, która wnosi do domu męża bogactwa – materialne, ale przede wszystkim duchowe, wynikające z jej cnót i zalet charakteru. Spośród wątków nowotestamentowych temat ślubny reprezentuje natomiast scena *Wesele w Kanie Galilejskiej* (J. 2,9–10). Tematyka ta, w naturalny sposób dedykowana nowożeńcom, mogła być dodatkowo inspirowana tekstem odmawianym w czasie ceremonii zaślubin¹⁸. Motywy ten pojawia się także na medalu ślubnym autorstwa Johanna Höhna Starszego¹⁹.

¹⁵ *Icones Biblicae Praecipuas Sacrae Scripturae Historias eleganter – Graphice repraesentantes. Biblische Figuren, darinnen die Furnembesten Historien, in Heiliger unnd Gottlicher Schrift begriffen*, Frankfurt am Main: Theodor de Bry der Ältere Erben, Johann Theodor de Bry Erben, Matthaeus Merian der Ältere, I–IV, 1625–1627.

¹⁶ „Nim przystąpimy do ślubu to naprzód pamiętaj iż cie sam Pan Bóg do tego stanu powoływać raczy... Salomon mówi: Domy majątność, dziedzictwem przypada po rodzicach, ale żona roztropna jest od Pana.” Por. *Agenda albo forma porządku usługi świętej, w zborach ewangelickich Koronnych i Wielkiego Xsięstwa Litewskiego na wieczną cześć i chwałę Ojcu, Synowi y Duchu S. Bogu w Trojcy jedynemu, za zgodą Zborów Wszystkich uchwała, teraz nowo przeyrzana i wydana w Gdańsku*, Gdańsk: Andrzej Hünefeldt [1637], s. 151.

¹⁷ „Sługa boży powinien gorliwie sprawdzać przed dniem ślubu... czy narzeczeni nie są zmuszani do małżeństwa... Tak czyni to oczywistym przykład Rebeki, która była najpierw pytana, czy jest w stanie poślubić Izaaka.” Por. *Agenda albo forma porządku usługi świętej...*, s. 138.

¹⁸ „Pan nasz Jezus Chrystus w Kanie Galilejskiej przytomność swoją ten Stan Małżeński ozdobić i cudem go wielmożnym ozdobić raczył.” Por. *Agenda albo forma porządku usługi świętej...*, s. 147. Por. Barbara Tuchołka-Włodarska, *Gdańskie srebra okolicznościowe w XVII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, XXV/1 (2004), s. 67.

¹⁹ *Czas srebra i magia złota. W kręgu monet i medali Prus Królewskich* [katalog wystawy: Muzeum Zamkowe w Malborku, czerwiec–grudzień 2006], red. J. Trupinda, Malbork 2007, kat. V.2.23.

Odłąbną grupą przedstawień są tematy mitologiczne. Głównym źródłem znajomości mitów były wersje przedstawione w *Metamorfozach* Owidiusza. O poczytności tego dzieła w Gdańsku świadczą liczne wydania z XVI–XVIII wieku zachowane do dziś w zbiorach PAN Biblioteki Gdańskiej²⁰. Na kufkach gdańskich zilustrowano wiele opowieści zaczerpniętych z tego poematu. Są to historie ilustrujące losy par: Narcyza i Echo, Apolla i Dafne, Akteona i Diany, Kefalosa i Prokris, Meleagra i Atalanty. Wszystkie opowiadają historie miłosne, jednak, co zaskakujące, zakończone zazwyczaj tragicznym finałem. Do tej tematyki nawiązuje także przedstawienie *Orszaku Wenus*.

Inne jeszcze naczynia o tematyce mitologicznej zdobione są nie scenami, lecz postaciami bóstw. Należą do nich kufki przedstawiające Dianę, Minerwę oraz Junonę. Postaci te odnoszą się w szczególny sposób do kobiet – przedstawione boginie to ich opiekunki. Naczynie z taką dekoracją mogło posłużyć jako podarunek zaręczynowy lub ślubny znakomicie komplementujący narzeczoną. Można odczytywać go jako porównanie panny młodej do antycznych bogiń; sławienie jej urody, wdzięku, cech charakteru, intelektu czy zdolności. Przykłady przyrównywania młodych małżonków do postaci mitologicznych czy wręcz opisywania ich wprost jako bóstw odnaleźć można w gdańskiej poezji okolicznościowej licznie tworzonej w XVI i XVII wieku²¹.

Wreszcie odłąbną, niezwykle liczną grupę naczyń tworzą te z emblematami miłosnymi, ukazującymi Amora zajętego różnymi czynnościami oraz w towarzystwie dodatkowych postaci, do których zalicza się i kufel sprezentowany Johannowi Petrowi Titzowi i Aurelii Strackwitz w 1678 roku. Bohaterem tych przedstawień jest Amor Profanus (Amor ziemski/świecki), temat dzieła niderlandzkiego malarza Ottona van Veena, *Amorum emblemata, figuris aeneis incisa studio Othoni vaeni, Antverpiae: Venalia apud auctorem, prostant apud Hieronymum Verdussen, M.D.C.IIX [1608]*²². Złotnicy gdańscy obficie czerpali z tej publikacji, rozpowszechnionej także dzięki kilku późniejszym wydaniom i przedrukom²³, w której ilustracje opatrzone zostały lemmami i subskrypcjami zaczerpniętymi z tekstów różnych autorów starożytnych. Na naczyniach przedstawiano tylko ikoniczną część emblematu, bez dopełniającego go tekstu, z czego można wnioskować, że komentarz słowny do ilustracji był powszechnie znany, czytelny i w pełni zrozumiały dla nabywców naczyń i osób obdarowanych. Wyroby takie tworzyli m. in.: złotnicy Ernst Kadau I, jego syn Ernst Kadau II, Christian Bockhorn czy Nathaniel Pressding I²⁴.

²⁰ Por. Katalog systematyczny zbiorów Biblioteki Gdańskiej do 1945 roku, tom 19, dział Cd VII, s. 638–639 i 643.

²¹ E. Kotarski, *Gdańska poezja okolicznościowa XVIII wieku*, Gdańsk 1993, passim; K. Mroczek, *Epitalamium staropolskie*, „Pamiętnik Literacki” LXXVII/1 (1986), s. 85–100; K. Mroczek, *Epitalamia staropolskie*, Warszawa 1992, passim; B. Walczak, *Staropolska poezja okolicznościowa*, „Lingua ac Communitas” XXIV (2014), s. 5–12.

²² Otto van Veen (1556–1629), nauczyciel Rubensa, był malarzem nadwornym arcyksięcia Albrechta VII Habsburga, namiestnika Niderlandów, i kierownikiem mennicy w Brukseli.

²³ W zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajduje się anonimowe wydanie paryskie z ok. 1620 roku *Emblemes d'Amour Illustrez d'une explication en prose fort facile pour entendre le sens moral de chaque embleme* (sygn. Ga 11411 4°) z ekslibrisem Heinricha Schwarzwalda IV (1619–1672).

²⁴ A. Frąckowska, *Srebrne kufki gdańskie XVII i XVIII w. Typologia, stylistyka, ikonografia*, Warszawa 2013, s. 317–318, 330–332, 338–340, 342.

Z ponad 120 książkowych embleatów, na kufkach przedstawiano jedynie kilkanaście wybranych, najbardziej odpowiadających uroczystościom zaręczynowym i ślubnym.

Sceny ukazują m.in. Amora wypuszczającego strzałę, strzelającego do tarczy, grającego na flecie, wyjadającego łakocie ze stołu itd. Nie głosi on jednak miłości słodkiej i prostej. Przykładowo, ten unoszący tabliczkę nad głową informuje: *Miłość szczęśliwa nie jest niczym innym jak jednością*. Bożek popędzający zółwia przypomina: *Miłość nie znosi gnuśnych*. Inny, polujący, poucza: *Kto goni dwa zające, żadnego nie złapie*. Kufle o takiej tematyce odnosiły się do uczucia wiążącego nowożeńców, sławiły przymioty miłości, mówiły o jej sile i pięknie, ale też o niebezpieczeństwach z nią związanych, trudach i próbach, na jakie wystawia. W duchu pracy van Veena stanowiły moralizatorskie pouczenie, przestrożę dla młodych. Miały być zachętą do właściwego traktowania uczucia i związku, podkreślały konieczność dbania o wzajemne relacje, odpowiedniego odnoszenia się do siebie nawzajem, wagę takich przymiotów jak uczciwość, wierność, szczerłość, oddanie, odpowiedzialność, przestrzegały przed trudnościami, przeciwnościami lub pokusami czyhającymi na małżonków. Symbolika ta stała także na straży protestanckich wartości i moralności, wśród których małżeństwo, dom i rodzina były wyznacznikiem powodzenia osobistego i stabilności społeczeństwa²⁵.

Na omawianym naczyniu autorstwa Nathaniela Pressdinga I znalazły się trzy emblematy z dzieła van Veena (nr 6, 10 i 30). Pierwszy z nich, para Amorów przeciągających między sobą gałązkę palmową, głosił: *GRATA BELLI CAVSSA (Miła przyczyna wojny)* oraz zawierał komentarz przypisywany Porfiriuszowi: *Po tym jak Wenus urodziła Kupidyna i kiedy zobaczyła, że pozostaje on mały i nie rośnie, udała się do wyroczni, która przepowiedziała jej, że będzie on rósł, jeśli [Wenus] urodzi drugiego syna. Urodziła zatem Anterosa, który sprawił, że Kupidyn wzrastał, ponieważ był umieszczony naprzeciw niego i obaj konkurowali ze sobą o zwycięstwo w miłości* (tłum. A. F.)²⁶. Anteros to w mitologii greckiej bóg i uosobienie miłości odwzajemnionej lub miłości nieodwzajemnionej i zemsty za zdradzoną/odrzuconą miłość.

Druga scenka, Amor przewracający kolumnę, z tytułem: *CEDERE NOLO IOVI, SED CEDERE COGOR AMORI (Nie chcę poddać się Jowiszowi, ale jestem zmuszony ustąpić miłości)* i komentarzem Boecjusza: *W końcu, nauczy się wpadać w ręce Kupidyna, ten, o którym mówią, że nie chciał poddać się miłości. Miłość, która zaczyna się dobrze, nie może być zakończona przez starość, ani przez Fortunę czy w żadnym innym momencie w ogóle. Kto może nadać kochankom prawa? Miłość jest największym prawem sama w sobie* (tłum. A. F.)²⁷.

Trzecie przedstawienie – Amor ssący pierś kobiety – wraz z tekstem: *SPES AMORIS NUTRIX OPTIMA (Nadzieja jest najlepszą żywicielką miłości)* oraz komentarzem

²⁵ A. Jasiewicz, *Małżeństwo w nowożytnym Gdańsku w świetle XVI- i XVII-wiecznych portretów mieszkańców miasta*, „Kwartalnik Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego”, VII/3 (25) (2012), s. 3–5; J. Witte Jr., *From Sacrament to Contract: Marriage, Religion, and Law in the Western Tradition*, Louisville 1997, s. 51–53.

²⁶ Otto Vaenius, *Amorum emblemata* (1608), Emblem Project Utrecht, nr 6, [w:] <http://emblems.let.uu.nl/v1608006.html> (dostęp 11.10.2016).

²⁷ Otto Vaenius, *Amorum emblemata* (1608), Emblem Project Utrecht, nr 10, [w:] <http://emblems.let.uu.nl/v1608010.html> (dostęp 11.10.2016).

Pindara: *Nadzieja jest pielęgniarzką kochanka i nadzieja jest jego motywacją, z nią bardziej łagodnie i lekko znosi wszystko, i ona ciągle zachowuje miłość raz poczętą. Przeto każdy, kto miłuje, bez nadziei jest bardzo nieszczęśliwy* (tłum. A. F.)²⁸.

Złotnik na kufelu udanie i wiernie powtórzył w srebrze główne, pierwszoplanowe postaci. Znacznie uprościł natomiast lub całkowicie pominął elementy drugiego planu widoczne w grafice (np. putto obsiewające pole, statek na morzu). Nie jest to skutek zaniedbania i braku umiejętności artysty, ale celowy zabieg, częsty przy przenoszeniu wzorów graficznych na dzieło złotnicze, służący uproszczeniu kompozycji, aby była bardziej czytelna w metalu.

Kufel ofiarowany parze nowożeńców przez młodzież studencką zasługuje ponadto na uwagę jako ciekawy artystycznie, wyjątkowo udany zabytek gdańskiego złotnictwa. Artysta otrzymał zadanie wykonania naczynia typowego i popularnego w owym czasie. Stworzył kufel z jednowarstwowym cylindrycznym korpusem, wysoki, o wydłużonych proporcjach, dekorowany plastycznym reliefem w technice repusowania. Stopa oraz analogiczna kształtem pokrywa mocowana na zawiasie także ozdobione są dekoracją repusowaną. Pokrywa dodatkowo dekorowana odlewanym zwieńczeniem o kształcie szyszki. Uchwyt pokrywy w formie pary odlewanych, małżowinowych wolut. Ucho odlewane, małżowinowe, o kształcie trójcinkowej woluty, zdobione na grzbiecie rzędem nałożonych na siebie lancetowatych liści. Poszczególne elementy naczynia połączono lutowaniem. Gładkie partie, fragmenty dekoracji, ucho, wnętrze cylindra i pokrywy wzbogacono dodatkowo złoceniem.

Na korpusie naczynia rozłożono symetrycznie na całej powierzchni trzy owalne kartusze zbudowane z ornamentu małżowinowego i dekoracyjnie ujętej wici liści akantu, przyozdobione ponadto pękami kwiatów i owoców. Kartusze w układzie pionowym, szerokie, o nieco nieregularnym kształcie, obrysowane są grubą, karbowaną wstęgą (reminiscencją ornamentu małżowinowego) wyraźną zwłaszcza w dolnej i górnej partii kartusza. Od zewnątrz otoczono je dekoracyjnie ułożonymi, bujnymi liśćmi akantu. Liście oddane zostały z dużą szczegółowością i precyzją, drobiazgowo fakturowane, bardzo plastyczne i mięsiste, szerokie, o zróżnicowanej wielkości, na końcach zrolowane lub postrzępione. Całość dekoracji została dobrze zakomponowana – akant układany faliście lub spiralnie skręcony udanie tworzy eleganckie obramienia oraz wypełnia przestrzeń między kartuszami, rozplanowany symetrycznie, ale nie będący lustrzanym odbiciem. W górnej części kartuszy liście akantu uformowane zostały w kształt fantastycznych zwierzęcych masek (przypominających lwy lub inne drapieżniki). U dołu wyróżniają się nałożone na siebie, dekoracyjnie wywinęte pary liści, asymetryczne, swobodą ujęcia antycypujące nieco dekorację rokokową. Na bokach kartuszy od wewnątrz dodane wąskie girlandy z owoców i kwiatów.

W kartuszach na tle otwartej przestrzeni z roślinnością ukazano motywy figuralne – opisywaną wyżej postać Amora pod postacią nagiego, uskrzydłego chłopca. Postaci w kartuszach oddane są w wysokim reliefie, półplastyczne, ujęte poprawnie anatomicznie, z dobrymi skrótami perspektywicznymi oraz udanym oddaniem dziecięcego, na-

²⁸ Otto Vaenius, *Amorum emblemata* (1608), Emblem Project Utrecht, nr 30, [w:] <http://emblems.let.uu.nl/v1608030.html> (dostęp 11.10.2016).

giego ciała, a także dobrym ujęciem przestrzeni i ruchu. Widoczna jest duża precyzja i niezwykła dbałość o detale: zróżnicowanie mimiki postaci, fryzur, gestów, szat, drobiazgowość opracowania oraz różnorodne fakturowanie (uwagę zwraca misterny sposób opracowania skrzydeł, włosów, liści drzew i krzewów, obłoków, rekwizytów). Na stopie i pokrywie złotnik umieścił ornament w formie wieńca liści laurowych z owocami. Liście o kształcie zbliżonym do trójkąta, o pofalowanej powierzchni, z nałożonymi owalami owoców, są precyzyjnie cyzelowane i drobiazgowo fakturowane delikatnym punktowaniem. Na wysokości ucha wieńce opasane gładką przewiązką.

Całość dekoracji naczynia została zakomponowana w przemyślany, elegancki sposób i umiejętnie oddana w poprawnie wykonanym repusowanym reliefie oraz z dużą dbałością o szczegóły. Zróżnicowanie wysokości reliefu, wprowadzenie różnorodnych faktur, kontrast partii matowych i błyszczących, srebrnych i wyłożonych nadaje dodatkowe efekty gry światła i kolorów na powierzchni metalu. Całokształt wykonania, zarówno pod względem technicznym jak i artystycznym zdradza autorstwo złotnika wysokiej klasy, o dużych umiejętnościach i biegłości warsztatowej.

W oparciu o dotychczas poznane zabytki wskazać można dziesięć innych kufli wykonanych w warsztacie Nathaniela Pressdinga I. Większość z nich ma podobną kompozycję (małżowinowo-akantowe kartusze) i powtarza te same motywy (postać Amora wg emblematów van Veena – 3 kufle, lub putta będące personifikacjami miesięcy i pór roku – 4 zabytki oraz z dekoracją kwiatową – 3 naczynia). Co istotne: emblematy miłosne na kufkach nie powtarzają się, ale na każdym naczyniu ukazano inny ich zestaw²⁹. Kompozycja złożona z trzech kartuszy wypełnionych postaciami lub rzadziej większymi scenami była popularnym motywem na kufkach gdańskich z lat sześćdziesiątych, a zwłaszcza siedemdziesiątych XVII wieku. Wskazać można ponad 80 tak zdobionych naczyń wykonywanych przez złotników czynnych w tym czasie, m. in. Hieronima Holla I, Ernsta Kadara II, monogramistę „P/HL”, Christiana Bockhorna czy Hennicka Probst³⁰. Omawiany kufel jest jednak jedynym prezentującym taki dobór emblematów. Zarazem dobrze wpisuje się on w znaną dotychczas wytwórczość pracowni Nathaniela Pressdinga I oraz innych warsztatów tego czasu i pozytywnie wyróżnia na ich tle.

To stosunkowo wczesny wyrób, z drugiej połowy lat siedemdziesiątych XVII wieku, wykonany przed okresem największego rozkwitu produkcji, przypadającego na lata 1680–1700, i noszący jeszcze znamiona wczesnych kufli, z lat sześćdziesiątych XVII wieku. Cechą taką są m. in. znaczne rozmiary naczynia (24 cm wysokości) oraz wysoki korpus i wydłużone, smukłe proporcje. Przedmiot ten dobrze ilustruje ewolucję formy kufli gdańskich będąc ogniwem pośrednim pomiędzy wysokimi dzbanami z lat czterdziestych i pięćdziesiątych XVII wieku, a ostatecznym uzyskaniem przez klasyczne kufle gdańskie bardziej zwartych, przysadzistych proporcji na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVII stulecia.

Na podkreślenie zasługuje również techniczna i artystyczna jakość wykonania: plastyczny relief, duża swoboda komponowania ornamentu, wierność i biegłość w od-

²⁹ A. Frąckowska, dz. cyt., s. 330–332.

³⁰ A. Frąckowska, dz. cyt., passim.

daniu postaci, precyzja i drobiazgowość opracowania powierzchni. Wartość naczynia podnosi nietypowość pewnych elementów świadczących o indywidualnych cechach warsztatowych, wyróżniających poszczególne pracownie w obrębie dużej, i z pozoru jednolitej produkcji kufli gdańskich. Do takich cech w przypadku omawianego naczynia należą przede wszystkim motywy dekoracyjne: kształt i kompozycja kartuszy w ciekawy, odmienny sposób łącząca małżowinę, akant oraz kwiaty i owoce, motywy zwierzęcych masek z ornamentu (unikatowy, niespotykany na innych kufkach gdańskich), przewiązka wieńca na stopie i pokrywie (również rozwiązanie jednostkowe).

Przedmiot ten jest dodatkowo cenny ze względu na pojawiającą się na nim nową, nieznaną wcześniej, formę znaku warsztatowego złotnika-autora, co pozwala znacząco uzupełnić naszą wiedzę o znakowaniu gdańskich wyrobów złotniczych. Wiązany monogram „NP” w polu o kształcie czteroliścia z trójkątnymi rogami na styku owali jest bardzo dekoracyjny i odbiega od dwóch pozostałych, znanych znaków używanych przez Nathaniela Pressdinga I³¹. Jest to także forma mało popularna w środowisku gdańskim.

Ranga tego zabytku wzrasta wreszcie także jako dokumentu historycznego, związanego z konkretnymi, przedstawionymi powyżej osobami i wydarzeniem. Nierozwiązany pozostaje jeden jeszcze element na naczyniu – wybite na dnie w polu prostokątnym majuskułą litery cyrylicą: „ФБК”, które zapewne podpowiedziałyby dalsze losy tego niezwykłego przedmiotu. Można tylko domyślać się w nich monogramu dawnego właściciela, kolekcjonera rosyjskiego, który być może zmuszony był sprzedać lub wywieźć zabytek z Rosji w okresie rewolucji październikowej 1917 roku.

Podsumowując można stwierdzić, że kufel ten zarówno ze względów techniczno-warsztatowych, artystycznych, ikonograficznych jak i historyczno-kulturowych, jawi się jako wartościowe dzieło sztuki, a także cenny zabytek kultury materialnej i dokument historyczny.

BIBLIOGRAFIA

- Agenda albo forma porządku usługi świętej, w zborach ewangelickich Koronnych i Wielkiego Xsięstwa Litewskiego na wieczną cześć i chwałę Oycu, Synowi y Duchu S. Bogu w Trojcy jedynemu, za zgodą Zborów Wszystkich uchwała, teraz nowo przezyrzana i wydana w Gdańsku, Gdańsk [1637].*
- Aurea Porta Rzeczypospolitej. Sztuka Gdańska od połowy XV do końca XVIII wieku [wystawa: Muzeum Narodowe w Gdańsku, maj-sierpień 1997]. Katalog, red. T. Grzybkowska, J. Talbierska, Gdańsk 1997.*
- Awianowicz B., *Retoryka w Gdańskim Gimnazjum Akademickim w świetle programów szkolnych, wykładów i praktyki oratorskiej drugiej połowy XVI i XVII wieku, [w:] W gdańskim ogrodzie muz. : Gimnazjum Akademickie w Gdańsku wobec kultury starożytnych Greków i Rzymian : idee, teksty, artefakty, red. Maria Otto, Jacek Pokrzywnicki, Gdańsk 2015, s. 57–82.*
- Babnis M., Penkalla E., *Katalog norm prawnych władz miasta Gdańska (XV–XVIII wiek), Gdańsk 2005.*
- Bogucka M., *Przemiany form życia w Gdańsku u progu ery nowożytnej, „Kwartalnik Historyczny” LXXXIX (1982), s. 547–580.*

³¹ Por. M. Gradowski, A. Kasprzeak-Miler, *Złotnicy na ziemiach północnej Polski. cz. 1, Województwo pomorskie, kujawsko-pomorskie i warmińsko-mazurskie, Warszawa 2002, s. 107, nr G 451.*

- Bogucka M., *Życie codzienne w Gdańsku: wiek XVI–XVIII*, Warszawa 1967.
- Bystron J. St., *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce: wiek XVI–XVIII*, t. 1–2, Warszawa 1960.
- Cudzoziemcy o Polsce. Relacje i opinie*, opr. J. Gintel, t. 1–2, Warszawa 1971.
- Czas srebra i magia złota. W kręgu monet i medali Prus Królewskich* [katalog wystawy: Muzeum Zamkowe w Malborku, czerwiec–grudzień 2006], red. J. Trupinda, Malbork 2007.
- Emblemes d'Amour Illustrez d'une explication en prose fort facile pour entendre le sens poral de chaque emblem*, [Paris ca 1620].
- Dutkowski J., *Medale, medalierzy* [w:] *Encyklopedia Gdańska*, red. B. Śliwiński, J. Mykowski, Gdańsk 2012, s. 627–628.
- Frąckowska A., *Srebrne kufle gdańskie XVII i XVIII w. Typologia, stylistyka, ikonografia*, Warszawa 2013.
- Gradowski M., Kasprzak-Miler A., *Złotnicy na ziemiach północnej Polski. cz. 1, Województwo pomorskie, kujawsko-pomorskie i warmińsko-mazurskie*, Warszawa 2002.
- Grzybowska T., *Artyści i patrycjusze Gdańska*, Warszawa 1996.
- Icones Biblicae Praecipuas Sacrae Scripturae Historias eleganter – Grapice repraesentantes. Biblische Figuren, darinnen die Furnembesten Historien*, in *Heiliger unnd Gottlicher Schrift begriffen*, Frankfurt am Main: Theodor de Bry der Ältere Erben, Johann Theodor de Bry Erben, Matthaeus Merian der Ältere, I–IV, 1625–1627.
- Jasiewicz A., *Małżeństwo w nowożytnym Gdańsku w świetle XVI- i XVII-wiecznych portretów mieszkańców miasta*, „Kwartalnik Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego”, VII/3 (25) (2012), s. 3–17.
- Kizik E., *Wesele, kilka chrztów i pogrzebów. Uroczystości rodzinne w mieście hanzeatyckim od XVI do XVIII wieku*, Gdańsk 2001.
- Kotarski E., *Gdańska poezja okolicznościowa XVIII wieku*, Gdańsk 1993.
- Mroczek K., *Epitalamium staropolskie*, „Pamiętnik Literacki”, LXXVII/1 (1986), s. 85–100.
- Mroczek K., *Epitalamia staropolskie*, Warszawa 1992.
- Nadolski B., *Jan Piotr Titius – profesor wymowy i poezji w Gdańskim Gimnazjum Akademickim*, „Rocznik Gdański” XXIII (1964), s. 185–205.
- Nowaliński K., *Medalierstwo Gdańskie XVI–XVIII w.*, „Przegląd Numizmatyczny”, 1997 nr 3 (19), s. 42–52.
- Ogier Ch., *Dziennik podróży do Polski 1635–1636*, opr. Wł. Czapliński, t. 1–2, Gdańsk 1950–1953.
- Paluchowski P., *Strakowski Hans*, [w:] *Encyklopedia Gdańska...*, s. 976–977.
- Tazbir J., *Kultura szlachecka w Polsce: rozkwit, upadek, relikty*, Warszawa 1978.
- Tuchołka-Włodarska B., *Gdańskie srebra okolicznościowe w XVII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, XXV/1 (2004), s. 58–78.
- Walczak B., *Staropolska poezja okolicznościowa*, „Lingua ac Communitas”, XXIV (2014), s. 5–12.
- Więcek A., *Dzieje sztuki medalierskiej w Polsce*, Kraków 1972.
- Więcek A., *Sebastian Dadler: medalier gdański XVII w.*, Gdańsk 1962.
- Witte J. Jr., *From Sacrament to Contract: Marriage, Religion, and Law in the Western Tradition*, Louisville 1997.

A SILVER TANKARD AS A WEDDING GIFT FOR JOHANN PETER TITZ

The aim of this article is to describe the silver tankard made by Nathaniel Pressding I for the wedding of Johann Peter Titz with Aurelia von Strackwitz in 1678. The bride and groom received the cup from the students of the Academic Gymnasium in Gdańsk. One of the customary rituals in Gdańsk involved giving gold and silver coins, medals and dinnerware as wedding gifts. Silver tankards were one of the most popular gifts in the late 1600s. The decorations on the tableware were chosen to match the importance of an occasion. In the case of wedding gifts the ornaments were taken either from Bible stories (Solomon and the Queen of Sheba, Isaac and Rebecca, the Wedding Feast at Cana) or from Greek and Roman art. The scene of the relief of the tankard's corpus presents popular decorative elements with Cupid taken from Otto van Veen's *Amorum emblemata...* (Antverpiae 1608). The described object is striking in the perfection of its workmanship and refined expression of the creator's expertise. It is also an example of the first use of the master craftsman's mark.

Key words: silver tankard from Gdańsk, Johann Petr Titz (1619–1689), Nathaniel Pressding I, 17th century, Gdańsk goldsmiths, love emblems

DER SILBERKRUG ZUR VERMÄHLUNG JOHANN PETER TITZ'

In dem Artikel wird ein Danziger Silberkrug aus der Werkstatt von Nathanael Pressding d.Ä. dargestellt. Diesen Krug schenkten die Schüler des Danziger Akademischen Gymnasiums im Jahr 1678 den Neuvermählten Johann Peter Titz und Aurelia von Strakowitz.

Die Vermählungs- und Hochzeitstradition im neuzeitlichen Danzig ließ die Neuvermählten mit Kostbarkeiten, z. B. Münzen, Medaillen, silbernen oder goldenen Gefäßen beschenken. In der zweiten Hälfte des 17. Jahrhunderts waren Silberkrüge besonders beliebt. Die Verzierung der Gefäße knüpfte an die Gelegenheit an. Für eine Hochzeit galten die biblischen Themen, wie Salomon und Königin von Saba, Isaak und Rebekka, die Hochzeit zu Kana oder auch mythologische Paare aus der Antike.

Den Krug aus der Werkstatt von Nathanael Pressdings d. Ä. verzieren die Sinnbilder mit Amor aus *Amorum emblemata ...* von Otto van Veen (Antverpiae 1608), die eine Sammlung von moralischen Belehrungen für Eheleute bilden. Beachtenswert ist die Kunstfertigkeit des Goldschmiedes, die man am hohen technischen und künstlerischen Niveau des Kunstwerkes erkennt, und auch die Anwendung der früher nicht bekannten Form des Meisterzeichens.

Schlüsselworte: Danziger Silberkrug, Johann Peter Titz (1619–1689), Nathanael Pressding d. Ä., Danziger Goldschmiedekunst, Liebesemblemen



1. Srebrny kufel gdański z pracowni Nathaniela Pressdinga I, 1678 r.
(własność prywatna, fot. A. Frąckowska)



2. Znak warsztatowy złotnika Nathaniela Pressdinga I
i znak miejski Gdańska (fot. A. Frąckowska)



3. Trzy emblematy z dzieła Ottona van Veena, *Amorum emblemata, figuris aeneis incisa studio Othoni vaeni, Antverpiae* [1608]: para Amorów przeciągających między sobą gałązkę palmową (nr 6), Amor przewracający kolumnę (nr 10) i Amor ssący pierś kobiety (nr 30) oraz ich odwzorowania na srebrnym kufku gdańskim z 1678 r. (fot. Emblem Project Utrecht, fot. A. Frąckowska)